

Olimpiada szachowa

Katastrofalny dzień polskiej drużyny

w siódmej i ósmej rundzie rozgrywek szachowych

Dzień wczorajsz, jak o tem pisaaliśmy, miał być wielkim pojedynkiem drużyn polskiej i szwedzkiej o pierwsze miejsce na tabeli turniejowej, na dystansie słabych przeciwników. Polska grała z Palestyną i Rumunią, Szwecja z Włochami i Irlandią. Dystans Szwecji uważaliśmy za nieco łatwiejszy, to znaczy, że ewentualnie mogłaby ona wyrobić o pół albo jeden punkt więcej od nas. Tymczasem stało się coś niespodziewanego. Drużyna polska grała słabo, Szwedzi zaś z maksymalną swoją siłą. My zroiliśmy z Palestyną pół punkta na pierwszej szachownicy (Tartakower), a w innych partiach odłożonych możemy mieć nadzieję najwyżej na remi Najdorf i Makarczyk, partia zaś Friedmanna jest odłożona w pozycji, w której najwyżej może on osiągnąć remi. Tak więc razem w dwóch rundach możemy liczyć na 4,5 punktów, tymczasem Szwecja zrobiła z Włochami 4 punkty i z Irlandią 3,6 pkt., razem 7,6 pkt. Dalej zaczyna się trudny dystans. Dzisiaj wieczorem gramy z Anglią, jutro z Czechosłowacją, pojutrze ze Stanami Zjednoczonymi, w niedzielę z Węgrami i w poniedziałek ze Szwecją.

Chwilowe nerwowe załamanie się naszych graczy jeszcze niczego nie dowodzi. Bardzo być może, że to tylko zbytnia pewność siebie i otrzymana nauka będzie pożytecznym dopingiem. Kto wie, czy nie wykazemy całej pełni naszej mistrzowskiej siły, którą niewątpliwie posiadamy.

właśnie na dystansie najgroźniejszych przeciwników.

Po dwóch wczorajszych rundach została olbrzymia ilość partii niedokończonych, wobec czego tabelę porządkową drużyn według podpisanych punktów podamy dopiero do dogrania tych partii. Narazie tylko zaznacza-

my, że obecnie na pierwszym miejscu stoi Szwecja, mając 24 punkty, za nią Jugosławia — 19 p. i dwie niedokończone, na trzecim miejscu Polska — 18,5 p. i cztery niedokończone, dalej Węgry, 18,5 p. i trzy niedokończone, Ameryka — 17,5 p. i cztery niedokończone, Austria — 17,5

trzy niedokończone i Czechy 17 p. sześć niedokończonych.

Partie będą dogrywane dzisiaj, dziewiąta runda popołudniu. W rundzie tej przez naszego spotkania z Anglią, ciekawe jest spotkanie Czechosłowacji z Jugosławią.

Wyniki turnieju drużynowego

Kto	Polska	Dania	Austria	Finlandia	Litwa	Estonia	Palestyna	Rumunia	W. Brytania	Czechosłowacja	St. Zjedn. A. P.	Węgry	Szwecja	Włochy	Irlandia	Francja	Lotwa	Szwajcaria	Jugosławia	Argentyna	R A Z E N
1 Polska		3	2	2	2	3	3	2													2
2 Dania			1	1	2	2	1	1													1
3 Austria				2	2	1	1	1													2
4 Finlandia					1	2	2	1													1
5 Litwa						1	1	1													1
6 Estonia							1	1													1
7 Palestyna								1													1
8 Rumunia									1												1
9 W. Brytania										1											1
10 Czechosłowacja											1										1
11 St. Zjedn. A. P.												1									1
12 Węgry													1								1
13 Szwecja														1							1
14 Włochy															1						1
15 Irlandia																1					1
16 Francja																	1				1
17 Lotwa																		1			1
18 Szwajcaria																			1		1
19 Jugosławia																				1	1
20 Argentyna																					1

(Kropki oznaczają partie niedokończone).

Samobójstwo angielskiej szachistki

W torebce jej znaleziono 24 zł.

POZNAN, 22.8. — W sprawie tragicznego zgonu młodej Angielki, p. Agnes Stephenson, która jechała do Warszawy na olimpiadę szachową, wykazało dalsze dochodzenie, że p. Stephenson uderzyło się samolotu dwukrotnie w prawą skroń, rozbijając jej czaszkę.

Natychmiast po wypadku przybył na lotnisko wiceprokurator Góraliewicz, który nabrał przekonania, że p. Stephenson padła ofiarą własnej nieostrożności. Przy puszczać należy, że ma się tu do

czynienia z samobójstwem. W torebce zmarłej znaleziono paszport zagraniczny, wystawiony przez władze angielskie i zaopatrzony w polską wizę turystyczną w dniu 13 b. m. Poza tym znaleziono w torebce 24 zł. Stephenson 24 zł. w walucie polskiej i kilka monet angielskich.

Jak zaznacza pasażerowie, którzy odbywali lot razem z p. Stephenson, w czasie podróży z Berlina, zachowywała się ona zupełnie normalnie, była nawet ożywiona. Listów żadnych nie zostawiła.

Dostawca referatów pedagogicznych „Prof. Amei” nie popełnił oszustwa

PREMYŚL, 22.8. — W swoim czasie głośna była afera niejakiego Z. Beliny i A. Melnyka, występującego pod pseudonimem „profesor Amei”. Panowie ci ogłaszali w dziennikach, że przyjmują zamówienia nauczycieli na opracowanie referatów pedagogicznych. Z całej Polski zgłaszali się nauczyciele i nauczycielki, zamawiając referaty, za które pp. Belina i Melnyk pobierali wynagrodzenie po kilkudziesięciu złotych. Interes prosperował niezłe aż do czasu, kiedy zaczęły się sypać doniesienia przeciwko wymienionym, którym nauczyciele i nauczycielki zarzucali, że referaty ich były bezwartościowe, a gdy domagali się zwrotu pieniędzy, autorzy referatów grozili doniesieniem do kuratorium szkolnego, co mogłoby za sobą pociągnąć

przykre dla nauczycieli konsekwencje. W sprawie wkroczyła prokuratura i obydwo postawili w stan oskarżenia o oszustwo i wymuszenie. Ponieważ suma kwot, zgłoszonych przez poszkodowanych nie przekroczyła 1000 zł., sprawę rozpatrzył Sąd Grodzki, który oskarżonego Belinę uniewinnił, zaś oskarżonego Melnyka zasądził na 1 rok aresztu z zawieszeniem kary.

Sąd Apelacyjny uniewinnił oskarżonego w zupełności od zarzutu oszustwa, a zasądził go jedynie za wymuszenie na 7 miesięcy aresztu z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata. W motywach sądu podano, że wobec orzeczenia biegłego, iż referaty nie były bezwartościowe, nie można się dopatrzeć w postępowaniu oskarżonego oszustwa.

Nowa banda terrorystów osadzona w więzieniu

Do urzędu śledczego zgłosił się właściciel straganu za halami Mirowskimi, Władysław Janczewski (Biała 5) i zameldował, iż kilkunastu osobników terroryzuje go od kilku tygodni, donagając się stałej opłaty. Według zeznań Janczewskiego, terroryści nie dopuszczają do niego ani klientów, ani dostawców.

Otrzymawszy tę skargę, urząd śledczy przeprowadził dochodzenie, w wyniku którego aresztowano czterech terrorystów. W wię-

zieniu przy ul. Daniłowiczowskiej osadzono: Edwarda Daniłowiczowskiego (Chłodna 43), Satorpina Wolnicza (Wolska 1), Marjana Boksztelera (Górczewska 7) i Romana Janczaka (Grzybowska 42). W toku dalszego dochodzenia stwierdzono, iż terroryści wysłali do Janczewskiego listy, w którym grozili mu śmiercią.

Wszystkich terrorystów osadzono do dyspozycji sądu śledczego.

Zginął chłopczyk na Dworcu Wileńskim

Na dworcu Wileńskim rozszalała się wczoraj popołudniu sensacyjna wiadomość o zaginięciu dziecka, chłopczyka liczącego 4 lata.

Jak ustalilo dochodzenie policyjne, na dworcu Wileńskim przybyła z 4-letnim synkiem Józef, mieszkanka wsi Gródko Stare, Stefanja Biełkowska.

Jak stwierdzono z zeznań Biełkowskiej, pozostawiła ona dziecko przy bagażach i wyszła z dworca, by

zamówić dorozkę. Po powrocie stwierdziła z rozpaczą, że synka jej nie ma. Niezadowolona matka zawiadomiła po licjanta, jednak gorętkowo poszukiwania na terenie całego dworca nie daly rezultatu.

Polcja przeprowadziła poszukiwania w okolicach dworców również bez skutku. Rysopis chłopca jest następujący: jasny blondyn, ubrany w biały garnitur.

Zamach samobójczy chorego

Poslaniec z zawodu, Jan Glica (ul. Twarda 25), od kilkunastu lat był chory na ciężką chorobę wewnętrzną. Ponięwał Glica nie leczył się, uległ częściowemu paraliżowi. Straciwszy zdolność do pracy, dom został utrzymywany jego żony — Józefy.

Wreszcie wczoraj popołudniu, gdy Glica był sam w mieszkaniu, porwał za brzytwę i zadał sobie cios w brzuch. Jęki desperata zaalarmowały sąsiadów, którzy wezwali lekarza. Lekarz, po udzieleniu pomocy, przewiózł chorego do szpitala Dz. Jezus.

Kasjarz z „Poloneza” poszedł do więzienia

Przed kilku dniami donosiliśmy o włamaniu do firmy „Polonez” przy ul. Senatorskiej 6. Właściciele zawiadomili policję, która wszczęła w tej sprawie dochodzenie.

Wczoraj policja zakończyła śledztwo aresztowaniem kasjarza. Jak stwierdzono było to Zdzisław Kapkowski (Stare Miasto 17), który przed kilkoma tygodniami zgłosił się do firmy, prosząc o zajęcie. Otrzymałszy zajęcie rozczarował się, otrzymując jednak postanowił dokonać kradzieży. Po aresztowaniu Kapkowskiego stwierdzono w czasie rewizji w jego mieszkaniu, iż część rzeczy została skradziona z kasy. Są to przedmioty złote

i srebrne, skradzione z kasetek, znajdujących się w kasie ogniotrwałej. Kapkowskiego przekazano sądownictwu śledczemu, który postanowił osadzić go w więzieniu.

Wyjaśnienie

W związku ze wzmianką, jaka ukazała się w naszym piśmie w dniu 1 czerwca r. b. p. t. „Makabryczny proces wieśniaka”, proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że w charakterze oskarżonego występował w tym procesie nie p. Józef Sieradzki, lecz Ludwik Sieradzki, zamieszkały w Jeziornie.

ABC SPORTOWE

Tenisowe mistrzostwa Polski w Warszawie

W środę, w godzinach przedpołudniowych na kortach tenisowych WKS Legii w Warszawie, w ramach międzynarodowych mistrzostw Polski padły wyniki następujące:

Gra pojedyncza panów: Tłoczyński pokonał Liebtinga 6:0, 6:3, 6:0; Wittman — Herbst 6:4, 6:1, 6:3; Schmidt — Horain 6:3, 6:4, 3:6, 6:4.

W grze pojedynczej pań Rumunka Somogyi pokonała Zofię Jędrzejewską w stosunku 6:3, 6:0.

W grze pojedynczej juniorek: Chojanowska — Kumantówna 6:3, 6:2; Kumantówna — Klimaszewska 6:2, 6:4.

W grze podwójnej młodzików: w meczu półfinałowym para Kurman — Czajkowski pokonała parę Hoffman — Jędrzejewski 6:0, 6:1, kwalifikując się do finału.

W półfinale gry pojedynczej juniorek Kurman pokonał Tenenbaum 6:3, 6:3.

W dalszym ciągu międzynarodowych mistrzostw tenisowych Polski osiągnięto następujące wyniki:

Gra pojedyncza panów: Hehda — Zbyszewski 4:6, 6:2, 6:2, 6:3; Karłowicz — Majewski 6:1, 6:2, 6:2; Planer — Austria — Altschuler 6:2, 6:3, 10:8; Hughes (Anglia) — Podlaski 8:6, 6:3, 6:2; Sychin Koles 1-1, 6:2, 9:7, 6:2; Schmidt (Rumunia) — Czajkowski 6:0, 6:3, 6:2.

Gra pojedyncza pań: Dokończono jedynie meczu Lilipówna — Luniewska, ostatniego se-

ta (6:1), a temsamem i mecz wygrała Lilipówna.

W półfinale juniorek Ksawery Tłoczyński wygrał z Czajkowskim 6:3, 6:6, 6:3.

Turniej juniorek wygrała Słodowna (Bydgoszcz) — 4 zwycięstwa przed Kumantówną (Łódź) i Chojanówną (Poznań) po 2 zwycięstwa.

Dzisiaj, t. j. w czwartek, dalszy ciąg rozgrywek. Rano od 10-ej do 15-ej odbędą się m. in. spotkania: Jędrzejowska — Stefanowska, Volkmer Hehda contra Somogyi — Hamburger, Kaeppel — Horain contra Czerwinski — Freisingerowa.

Popołudniu odbędą się ćwierćfinały panów: Tłoczyński — Pannier, Hehda — Hamuburger, Hughes — Schmidt, poatem finał juniorek gry podwójnej panów i mieszane.

Turniej tenisowy w Bydgoszczy

Bydgoski Klub Tenisowy organizuje od dnia 29 b. m. X Międzynarodowy Turniej Tenisowy o mistrzostwo m. Bydgoszczy.

W turnieju wezmą udział czołowe rakiety Polski oraz znani tenisiści zagraniczni, Czech — Cernoch, Niemiec — Pietner i t. d.

W ramach turnieju odbędą się rozgrywki seniorów dla zawodników powyżej 40-ku lat.

Międzyklubowy turniej automobilowy

Automobil Klub Polski organizuje turniej międzynarodowy, który będzie walką pomiędzy dwoma klubami, a mianowicie: Warszawskim Automobilklubem i Łódzkim A. K. Dystans pomiędzy Warszawą a Łodzią podzielony będzie linją demarkacyjną, biegnącą od Rawy przez Skiernewicze do Łowicza. Dla zawodników warszawskich terenem operacyjnym będzie przestrzeń pomiędzy linją demarkacyjną a Łodzią, dla przeciwników — teren pomiędzy linją demar-

kacyjną a Warszawą. Zawodnicy będą mogli przejechać na teren obydziejnie na przecięciu linii demarkacyjnej pomiędzy Łowiczem a Rawą. Wolno jechać dowolnie, nawet naprzelaj. Meta znajdować się będzie w Skiernewicach, przy tem do meły można będzie dojechać dopiero po przejechaniu terminu obcego klubu. Szybkość przejazdu będzie klasyfikowana i nagradzana.

Po turnieju odbędą się w Skiernewicach rozdanie nagród.

F. C. Wien przegrywa z Ruchem 0:2

W środę odbył się w Wielkich Ładkach wobec 2000 widzów mecz piłkarski pomiędzy wiedeńską drużyną F. C. Wien a mistrzem Polski Ruchem. Drużyna słaska, która wystą-

piła w osłabionym składzie, odniosła łatwe zwycięstwo 2:0 (1:0). Bramki zdobyli Pluta i Gierza.

Zawody stały na niskim poziomie.

Piłkarze polscy we Francji

Piłkarze polscy we Francji przygotowują się do meczów ze słowacką Warszawianką. Emigracja zorganizowała chęć „przedwystępkom” spotkania w tych wszystkich koloniach, gdzie dotąd polskie kluby ligowe jeszcze nie gościły. Warszawianka grać będzie jedynie w koloniach polskich z drużynami emigracyjnymi, względnie mieszanymi, złożonymi jednak głównie z graczy polskich.

Emigranci zaprasili jednocześnie z piłkarzami Warszawianki lekkoatlety, którzy walczyli w zawodach o mistrzostwo polskie. Wypadki w pokazowych meczach i w oszczędności. Wiza Lokalskiego mieć będzie charakter wyłącznie propagandowy.

Kierownikiem Warszawianki w czasie jej tournée we Francji będzie ppłk. Leopold Goebel.

Amerykańscy lekkoatleci w Budapeszcie

W obecności 20 tys. widzów starowali w Budapeszcie lekkoatleci amerykańscy i japońscy, uzyskując szereg świetnych wyników, a mianowicie:

Wdał — Peacock — 745 cm.

Wzwyż — Johnson 195 cm.

W kilku wierszach

Teczka — Sefton (Am.) — 435 cm. Wysokość ta użyskana była w Europie przez pierwszy. Drugie miejsce zajął japończyk Oye — 410 cm.

100 mtr. — Draper — 10,5 sek.

400 mtr. — O'Brien — 47,8 sek.

800 mtr. — Tamasvary (Węgry) — 1:53,6 sek.

110 mtr. płotki — Kovac (Węgry) — 14,4 sek.

Wdał — Tajima (Jap.) 743 cm.

Dysk — Carpenter (Am.) 48,44 mtr.

W Brukseli w obecności 8 tysięcy widzów starowali lekkoatleci amerykańscy. Notujemy ciekawsze wyniki:

100 mtr. — Peacock 10,6 s.

400 mtr. — Moore 50,3 sek.

800 mtr. — Gersardt (Belg) 1:39 sek.

W nadchodzącą niedzielę o wejście do państwowej Ligi piłkarskiej walczyć będzie w Bydgoszczy z mistrzem Pomorza, Polonia, — mistrz Warszawy Skoda.

Nowe władze „Polskiego Radja”

Dyrektorem naczelnym p. R. Starzyński

W dniu 21 sierpnia r. b. odbyło się walne zgromadzenie akcjonariuszy „Polskiego Radja”, pierwsze od czasu przejęcia pakietu większościowego akcji przez przedsiębiorstwo państwowe „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”. Walne zgromadzenie przejęło bilans, rachunek strat i zysków z r. 1934/35 i uchwaliło wypłacić akcjonariuszom dywidendę w wysokości 9 procent.

Do rady nadzorczej wybrano następująco: pp. Artura Sliwskiego, Leona Barysa — dyrektora, B. G. K., Tadeusza Graffa — dyr. Pań. Zakł. tele i radiotechnicznych, prof. Groszkowskiego — dyr. Państw. Instytutu Telekomunikacyjnego, dyr. Kwiatka z Min. Przemysłu i Handlu, mjr. Paciora z Min. Poczty i Telegrafów, dyr. Repeczko — z Banku Handlowego. Poatem z nominacji p. Min. Poczty wchodzi w myśl sta-

tutu w skład rady: naczelnik Iwanka z Min. Skarbu i zesp. P. znański z Min. Poczty.

Do komisji rewizyjnej wybrano pp. b. sen. Iwanowskiego, insp. Manczarskiego i Jana Polaka. Ponadto z nominacji p. Ministra Poczty i Telegrafów wchodzi: nacz. Skwarczyński z Min. Poczty i radca Lipiński.

Na posiedzeniu rady nadzorczej, która się odbyła bezpośrednio po walnym zgromadzeniu — rada ukonstytuowała się jak następuje: prezes rady — A. Sliwski, wiceprezes — Sukiennicki oraz delegaci rady do zarządu poza prezydium prof. Groszkowski i naczelnik Iwanka.

Następnie rada uchwaliła powierzyć zarząd spółki i zaangażować w charakterze dyrektora naczelnego p. Romana Starzyńskiego, dotychczasowego dyrektora gabinetu M. P. i T.

Bogaty nędzarz zbierał monety rosyjskie

RADOM, 22.8. — W Radomiu zmarł liczący lat 80 emeryt kolejowy, niejaki Polaczek. Żył on bardzo nędznie, wydając na życie dla siebie i dla swej posługaczki po 1 zł. dziennie, mimo że pobierał miesięcznie przeszło 200 zł. emerytury. Polaczka uważano za nędzarza, widząc, jak nędznie ubiera się.

Dopiero po jego śmierci okazało się, że Polaczek wydawał wszy-

stkie pieniądze na skupowanie złotych i srebrnych monet rosyjskich, które pakował w specjalne woreczki i zamknięty w swym pokoiku ciągle je przeliczał. W ten sposób uzbierało się kilkanaście tysięcy złotych.

Wobec braku krewnych, pogrzebem i skarbem Polaczka zajęła się policja.